

Nocne tramwaje – Skaldowie

Przez miasto jadą nocne tramwaje
Pod twoim oknem przystanął mrok
Nikogo nie ma, nocny przystanek
Jakże daleko odeszłaś stąd
Zabłądziły światła w mrok,
Nie odnajdę drogi już
Choć podobnych było sto,
Nie odnajdę twoich ust
Choć podobnych było sto,
Nie odnajdę twoich ust
Znów odjechały puste tramwaje
Tylko konduktor chrapie przez sen
Już może jesteś, nocny przystanek
Nie, to przystanek jeszcze nie ten
Zabłądziły światła w mrok,
Nie odnajdę drogi już
Choć podobnych było sto,
Nie odnajdę twoich ust
Choć podobnych było sto,
Nie odnajdę twoich ust
Ostatni tramwaj przemknął tej nocy
W boczne uliczki odchodzi mrok
Jak cię odnaleźć, nocny przystanek
I wszystkie drogi zmyliłem bo
Zabłądziły światła w mrok,
Nie odnajdę drogi już
Choć podobnych było sto,
Nie odnajdę twoich ust
Choć podobnych było sto,
Nie odnajdę twoich ust



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych